

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Królestwo Polskie. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Kolej żelazna z Tarnowa do Koszyc. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 18. lutego. Litografowana koresp. austr. donosi: C. k. ministerjum handlu w porozumieniu z c. k. ministerstwem spraw wewnętrznych i z ces. kr. naczelną komendą armii nadało towarzystwu galicyjskich właścicieli ziemskich pozwolenie do robot przygotowawczych pod kolej żelazną z Tarnowa do Koszyc w duchu ustawy względem koncesyi na koleje żelazne z dnia 14go września 1854. z terminem ukończenia za rok jeden. Przytem zwrócono wyraźnie na to uwagę ubiegających się o tę koncesyę, że towarzystwo kolei nadcisańskiej w §. 2. dokumentu Najwyższej koncesyi otrzymało na pięć lat po ukończeniu przyzwolonych kolei, prerogatywę dalszej budowy kolei z Koszyc do Galicyi ku połączeniu z główną koleją galicyjską i kolei pobocznej do Wallendorf w Spiskiem. Tamtemu więc towarzystwu pod równymi warunkami przysłuży pierwszeństwo.

— Jego Eksceleyenja minister hrabia Buol-Schauenstein — ówświecony książę — przystąpił do towarzystwa rozszerzenia książek ku oświeceniu ludu.

— Według doniesienia konzula wyprawiono z Kuby do Austrii komisantów, którzy zapewne zwiedzą Czechy i południowe prowincye kraju, ażeby zawiązać bezpośrednio stosunki handlowe.

Anglia.

(Sprawy w parlamencie d. 11., 12. i 13. lutego.)

Na posiedzeniu izby niższej z 11. lutego złożył Mr. F. Peel budżet armii na stole izby, a jeneralny prokurator zapowiedział na 20. b. m. wniesienie bilu, który wszelkie nadużycie zaufania ze strony dyrektorów kompanii i administratorów każe uważać za zbrodnię kryminalną. Mr. Stafford oznajmił, że wniesie jutro zapytanie, czyli ogłoszona w dziennikach niemiana mowa Sir Roberta Peel'a o Rosyi, a mianowicie ustępy o W. Księciu Konstantym, księciu Ligne i panu Morny są prawdziwe czy podrobione? — Pierwsze głosowanie nad bilem względem tak zwanej „Judgments Execution“. — Właściwość tej ustawy można poznać najlepiej z przykładu, jaki przytoczył jeneralny prokurator. Pewien par angielski został oskarżony o długi i skazany na zapłacenie, ale przywileje jego stanu niedozwalały użyć środków przymusowych, jako to fantowania i aresztu. — Wierzyciel chciał tedy zabezpieczyć się na dobrach, jakie ów par posiada w Irlandyi i wytoczyć proces oparty na wyroku trybunału angielskiego; ale postępowanie to uznano nieprawnem, ponieważ par mieszka w Anglii. Tej niedogodności ma zaradzić bil, przyznając równą prawomocność każdemu wyrokowi przynależnych trybunałów Anglii, Szkocyi i Irlandyi we wszystkich częściach połączonego Królestwa. Występywało jednak sześciu mowców, którzy zbijali ten środek po części tem, że zachodzi wielka różnica między kodeksami cywilnymi Anglii i Szkocyi, a po części innemi zarzutami. Drugie odczytanie tego bilu uchwalone zostało 56 głosami przeciw 46.

— Na posiedzeniu izby wyższej z 12. lutego zapytywał margrabia of Clanricarde ministra spraw zagranicznych na czem się opierała doniesienia dziennikarskie, które zapowiadają ewakuacyę Grecyi i umowę finansową z tem Królestwem, jako też, czy może być przedłożona izbie jaka korespondencya odnosząca się do tej sprawy.

Lord Clarendon oświadczył, że rad korzysta ze sposobności, by wyjaśnić tę kwestyę. Przedewszystkiem usprawiedliwił, dlaczego był wysłany angielsko-francuski korpus do Pireju w czasie, gdy duch nieprzyjaźny objawiał się w Grecyi względem mocarstw zachodnich. Wyprawa ta miała wtedy powód słuszny, teraz wojska te zostaną odwołane. Zeszłej jesieni przedłożył rząd grecki trzem mocarstwom opiekuńczym wykaz swoich wydatków i dochodów, oświadczając się z tem, że chce zaliczać rocznie małą kwotę na zaspoko-

jenie procentów pożyczki, które dotąd opłacały same mocarstwa opiekuńcze jako poręczyciele pożyczki. Rząd grecki dał zarazem do zrozumienia, że mocarstwa opiekuńcze wołałyby może nie pobierać tej małej zaliczki, lecz używać jej na polepszenie i rozwinięcie środków pomocy w Grecyi. Na tę propozycyę nie mógł przystać rząd Jej Mości Królowej. Ale ponieważ rząd grecki zalecał rozpoznanie swego wykazu finansowego, zaproponował rząd angielski w tym zamiarze ustanowienie komisji rozpoznawczej, złożonej z ambasadorów trzech mocarstw opiekuńczych. Wykaz został przedłożony Anglii jako wierzycielce Grecyi, i Anglia też zaczyna postępować jako wierzycielka. Rosya przystała na tę propozycyę, a chociaż sprawa ta przewlokła się nieco nim ustaloną została komisya, przyjął ją przecież i gabinet angielski. Minister dodaje, że propozycya ta została zrobiona w najprzyjaźniejszym duchu bez najmniejszej myśli, by mieszać się w wewnętrzne sprawy Grecyi, lub przedłużać czynność komisji nad termin oznaczony. Za radą i pomocą mocarstw opiekuńczych będzie mogła Grecya przedsięwziąć pewne reformy finansowe i administracyjne, jakie jej przydać się mogą. Zdaje się, że komisya zostanie w kilku dniach ustanowiona. Nakoniec dodał, że korespondencya w tej sprawie toczyła się tylko między Rosyą i Francją, i że dopóki komisya nierozpocznie swej czynności, niewypada przedkładać izbie odnośnych dokumentów. — Margrabia of Salisbury zaproponował wydział do rozważenia systemu kary więzienia, i ponowił słyszana już nieraz skargę, że zbrodniarzom lepiej jest w więzieniu, niż ułogim wyrokiem na wolnej stopie. Dyskusya wywołała kilka szczególniejszych propozycji. — Lord Granville oświadczenie Lorda Granville, że kwestya ta niepotrzebuje rozpoznania w wydziale, i że rząd zajmuje się już projektem potrzebnej reformy.

W izbie niższej zapowiedział Mr. Cobden na czwartek 26go b. m. dwie rezolucye: 1) że izba dowiedziała się z przykrością o krokach nieprzyjacielskich, jakie zaszły między władzami Anglii i Chin na rzece Kantonie, i że nie wchodząc w to, jak dalece rząd chiński niedopełnieniem traktatu z roku 1842 dał powód do zażaleń, nieusprawiedliwiają przedłożone dokumenta gwałtownych, w sprawie okrętu „Arrow“; 2) ażeby ustanowiony został wydział do rozpoznania naszych stosunków handlowych z Chinami. Mr. Warren wniósł zapytanie, czy pomnik Nelsona w Trafalgar-Square nie zostanie już nigdy ukończony? — Sir B. Hall odpowiedział, że wznieśieniem tego pomniku nie zajmuje się rząd, lecz kilku oficerów floty, którzy z dobrowolnych składek w roku 1844 zebrali na to 20.000 funt. sztr., i upraszali tylko o subwencyę ze skarbu państwa w kwocie 12.000 funt. sztr. Ale kosztorys był mylny, bo chociaż rząd zaliczył 15.000 funt. sztr., pokazało się teraz, że potrzebaby jeszcze 4000 lub 5000 funtów, a w tym roku przynajmniej niewypada żądać od parlamentu nowego kredytu w tej mierze. — Po kilku innych podrzędnych sprawach wniósł Mr. Stafford swoją interpelacyę, zapytując szanownego baroneta, członka za Tamworth, o powtarzane w dziennikach ustępy z jego mowy o Wielkiem Księciu Konstantym, panu de Morny i księciu Ligne. Sir R. Pell odpowiedział: Interpelacya ta ma być „umówiona“, powiadają. Wprawdzie zdaje mi się, że nie tu jest miejsce pociągać mię do odpowiedzialności za słowa, wyrzeczone gdzie indziej, a które nie mają żadnego związku z sprawami izby; mimo to przyjmuję wyzwanie, i mogę memu szanownemu przyjacielowi udzielić najdokładniejszych wyjaśnień tej arcyważnej sprawy. Czy miałem rzeczoną mowę w Saltley? Tak jest; miałem mowę będąc w gościnie u szanownego członka za Adderley, chcę mówić członka za North Staffordshire. (Śmiech). Było to po sutej uczcie; gospodarz mój nalegał koniecznie, bym miał mowę w muzeum. Nie zwykłem czytywać recenzji dziennikarskich o moich mowach; poprzestaję na chwilowych oklaskach zgromadzenia. A ze prawłem 2½ godzin bez nót, trudnooby mi było ręczyć za każde słowo, które wydrukowano potem. Ale jestem gotów przyjąć na siebie odpowiedzialność za każdy ustęp, wyjąwszy jeden frazes, którego podobno nieużyłem, ale w potrzebie odpowiem także i za niego. Jestem przekonany, że szanowny kolega dozwoli mi 10 minut czasu na oświadczenie, jakie nakazuje mi poniekąd moje stanowisko urzędowe, gdyż przykro mi, bardzo przykro, jeśli słowa moje, najgorzej zresztą wykładane, obraziły kogokolwiek. Za każde słowo pojedyncze ręczyć nie mogę; ale jeśli próbując odszkiełować kilka charakterów ubliżyłem komukolwiek w niewinny sposób, tedy wyrażam niniejszem najszczerze me

ubolewanie, a to jest przecie najstosowniejsza satysfakcyja honorowa, jaka ofiarować mogę. (Okłaski i śmiech.)

Teraz zabrał głos Lord Palmerston: Pragnę porozumieć się z szanownym gentlemem względem twierdzenia mego z wtorku. Powiedziałem wtedy, że o ile mi wiadomo, konwencya francusko-austriacka nie została podpisana, i zostawałem w tem mniemaniu aż do wtorku wieczór. Ale teraz uważam za rzecz słuszną oświadczyć, że po zasięgnięciu bliższych wiadomości pokazało się, jako istotnie została podpisana, wszelako bardziej wojskowa niż polityczna konwencya, która jednak po odpadnięciu warunku, to jest wypowiedzenia wojny Rosyi ze strony Austrii, straciła swą prawomocność. — Mr. D'Israeli: Po tem wyznaniu szanownego Lorda powtarzam pierwsze moje twierdzenie. Powiadam, że nie była to konwencya, lecz traktat; że traktat ten nie tylko został podpisany, lecz nawet wykonany, a wyjaśnienie szanownego Lorda było tak niestosowne co do właściwej jego treści, że po ostatniej debacie zaczynałem się domyślać, czy nie istnieje jaka konwencya wojskowa, oparta na tajemnym traktacie, która nie została podpisana. Szanowny Lord chciał tym sposobem obaćmucić izbę. — Lord Palmerston: Proszę dozwolić mi tylko kilka słów w odpowiedzi na uwagi, któremi szanowny gentleman stara się osłonić nieprawdę swego pierwszego założenia. Dziś przekręca własne słowa, których używał pierwszą razą. Powiedział wtedy, że Austria przy dyskusjach względem Neapolu cytowała traktat, i że traktat ten nie tylko za wiedzą, ale nawet za staraniem rządu Jej Mości Królowy dokonany został. O ile mi nie wiadomo, nie istnieje żaden traktat tego rodzaju. Oświadczam wyraźnie, że rząd angielski niewie nic o podobnym traktacie, i że przeto nie mógł go doradzać, że zatem moje oświadczenie jest wiarogodne, a szanowny gentleman ma fałszywe wiadomości w tej mierze.

Po tej rozprawie nastąpił wniosek *Mra Napier'a*, by podać adres do Królowy z prośbą o zaprowadzenie ministerstwa sprawiedliwości, i wniosek ten został przyjęty po długiej dyskusyi.

W izbie niższej dnia 13go b. m. *kanclerz skarbu* odpowiadając na interpelację pana *Willoughby* oświadczył, że zamyśla w przyszły czwartek przedłożyć Izbie bil względem kas oszczędności. — *Mr. J. M. Gregor* zapytał, czyli rząd poczynił stosowne kroki, by poznać dokładnie stan finansów Grecyi i terażniejsze dochody tego państwa, jak niemi rząd tamtejszy rozrządza, i o ile się spodziewać można zmniejszenia kwoty siedmiu tysięcy funtów szterlingów płaconej rocznie tytułem procentu od gwarantowanego długu greckiego. *Lord Palmerston* odpowiedział, że mocarstwa opiekuńcze postanowiły między sobą złożyć w Atenach komisję ku rozpoznaniu spraw finansowych Grecyi. Ta komisya ma złożyć należyte sprawozdanie. *Mr. Layard* zwraca uwagę izby na *stanowisko* mi wcale niezwykajne postępowanie rządu, który uchwalił i rozpoczął wojnę niezasięgając rady parlamentu, i ponieważ nie zgadzam się z polityką angielską w Azji. Radbym wiedział, czy rzeczywście otwarcie dyskusji nad kwestyą perską wywarłoby niepomysłny wpływ na układy o pokój; albowiem w takim razie — *Lord Palmerston* oświadcza, że niepodobna po w obec Persy — skutek może mieć coś, czego jeszcze nie było. Sądzi wiedzieć, że dyskusya nad tą kwestyą pociągnęłaby za sobą zły skutek. Szanowny lord oświadcza wreszcie, że rząd pragnie zawarcia pokoju, ale pokoju trwałego i korzystnego obydwom krajom. *Mr. Baillie* żąda, ażeby złożono na stole izby ultimatum, które rząd przesłał Persyi przed deklaryacją wojny. Rząd angielski powiada, że wypowiedział wojnę za najazd Heratu, zaś Persowie twierdzą przeciwnie. *Lord Palmerston* oświadcza, że nie może zadość uczynić żądaniu pana *Baillie*, gdyż toby mogło zaszkodzić układom o pokój. Po krótkiej dyskusyi w tej sprawie, w której brali udział jeszcze pp. *Roebuck*, *lord John Russell*, *Gladstone* i *D'Israeli*, zabrał głos *kanclerz skarbu*: Odpowiadając życzeniu Izby przygotowałem w tym roku mój budżet finansowy wcześniej niż zazwyczaj. W czasach normalnych budżety wojny i marynarki następują po innych budżetach, ale w czasach wyjątkowych, jak terażniejszy, trzeba odstąpić od prawidła. W tym roku moje zadanie jest daleko przyjemniejsze, niż kiedy indziej, gdy byłem zniwolonny żądać od parlamentu podatków dodatkowych i proponować mu pożyczki na pokrycie wydatków kraju.

Zwracam uwagę Izby na stan wydatków i dochodów od 5go kwietnia 1856 do 5. kwietnia 1857, a to nietylko dla porównania i powzięcia wiadomości, lecz by uchylić wszelkie nieporozumienie co do podatków i wydatków tego roku.

W etacie finansowym przedłożonym przeszłego roku po Wielkanocy obliczyłem dochody roku bieżącego na 71,740.000 funt. sztr. wynosiły jednak trochę więcej nad 71,885.000. Okazał się niedobór w obliczeniu dochodów celnych; obliczyłem te dochody na 23,850.000 funt. sztr., a rzeczywisty dochód będzie 23,600.000; różnica pochodzi z zmniejszenia dowozu cukru i herbaty.

Wydatki łącznie z pożyczką piemoncką wynoszącą milion, obliczono na 82,113.000 funt. szt.; niedobór na 10,375.000 z dodatkiem dwóch milionów; ten niedobór zredukowano na 8,373.000 zmniejszając wydatki.

Na pokrycie tego niedoboru rząd upoważniony do zaciągnięcia pożyczek wziął 1,499,000 na rachunek pożyczki 5,000,000 zawartej przeszłego roku po Wielkanocy i wydał za milion bonów skarbowych co czyni 7,499,000 funt. sztr. kapitału pożyczonego. —

Nadto rząd otrzymał upoważnienie od parlamentu pożyczyć cztery miliony, ale zaciągnął tylko milion. Ogółowa suma dochodów pożyczek i bonów skarbowych wynosiła 79,384.000 funt. sztr., zaś wydatki licząc w to wypłatę pożyczki Sardyńskiej niewyniosą więcej nad 78 milionów, zostanie przeto przewyżka 1,384.000 f. szt.

Zarzucano rządowi, że w czasie pokoju utrzymuje podatki za- prowadzone na czas wojny, ale ten zarzut jest niesłuszny, albowiem lubo kraj nieznajduje się obecnie w stanie wojny, musi jeszcze po- krywać nadzwyczajne wydatki, będące następnością wojny i oprócz tego wypłacić ma milion na drugą ratę Sardynii i wypłacił do 91.000 funt. sztr. na umorzenie jednej dziedzicznej pensyi. Następnie po- daje mówca szczegółowy wykaz dochodów celnych z przywozu i wywozu. Wkońcu wylicza wydatki na rok bieżący jak następuje: Procenta długu konsolidowanego i niekonsolidowanego 28,550.000 funt. sztr.; nieustające wpłaty na dług konsolidowany 1,707.000 ft. szt., mary- narka z strażą wybrzeżną 8,109.000 ft.; służba prewencyjna 965.000 ft.; służba cywilna 725.000 funt.; pobór dochodów 4,215.000 funt.; pensye urzędników poborczych 475.000 funt., i rząd zażąda jeszcze kredytu na pokrycie wydatków w wojnie z Persyą do miesiąca kwietnia. — W końcu oświadcza minister, że na opędzenie wszy- stkich wydatków potrzebuje rząd 654,740.000 funt.; licząc w to 5 milionów za pobór podatku od dochodów. Nadto zażąda rząd kre- dytu 80.000 funt. sztr. na utworzenie nowych urzędów w admini- stracyi cywilnej. Kancelarz oświadcza, że według jego zdania stan skarbu jest pomyślny.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Nowi senatorowie. — Horace Say. — Kodeks karny woj-
skowy. — Przedstawienie dziennikarzy. — Wyrok sądu poprawczego w Tuluzie.)

Paryż, 14. lutego. Jak słyhać zamysła Cesarz przy końcu terażniejszej sesyi lub też po nowych wyborach deputowanych mianować pewną liczbę członków ciała prawodawczego Senatorami. — Z oświadczenia ministra finansów wnoszą, że rząd niemyśli w tych czasach zaciągać żadnej pożyczki. — Akademia nauk moralnych i politycznych nadała nowoutworzoną szóstą posadę wolnego akademika na ostatniem posiedzeniu prawie jednomyślnie panu Horacemu Say. — Nowy arcybiskup paryski, kardynał Morlot, będzie zaraz po instalacji swej w katedrze paryskiej zwiedzać uroczyście wszystkie kościoły swej dyciezyi. — Rada państwa ukończyła swe obrady nad wojskowym kodeksem karnym. Zapewniają, że wszystkie najsurowsze postanowienia projektu zostały potwierdzone; mianowicie zatrzymano karę śmierci na oficera, który podda się w otwartem polu, i za targnięcie się na przełożonego. — Na przedwcorajszem żałobnem nabożeństwie za arcybiskupa Sibour znajdowało się dwóch arcybiskupów i pięciu biskupów; widziano także generała Cavaignac, ^{który} był osobistym przyjacielem Sibour'a, i sam mianował go arcybiskupem. — Dwaj dziennikarze zgromadzili się, by zrobić wspólne przedstawienie ministrowi spraw wewnętrznych z powodu napomnień urzędowych, jakie otrzymały dzienniki *Presse* i *Siècle* za to, że dozwalały sobie robić uwagi przeciw wykonywaniu ustawy o prasie. Zarazem chcą udać się do Cesarza, z prośbą by rozkazał radzie ministeryalnej zająć się stanowczem wyjaśnieniem ustawy o prasie. Minister spraw zagranicznych rozesłał już do wszystkich rządów, gdzie Francya ma swoich reprezentantów, okólnik zapowiadający zebranie konferencyi neuenburskich w Paryżu.

Przedwczoraj był rodzinny bal dworski w Tuileryach. Prócz ministrów i dyplomatów z godnością ambasadora mało kto był zaproszony.

Sąd policyi poprawczej w Tuluzie skazał 15. stycznia sześciu członków rady gminnej w Bazus na 100 i 50 franków kary pieniężnej za oszczerce oskarżenie swego burmistrza. Dekretem dearskim została teraz rozwiązana ta rada gminna.

Wlochy.

(Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Jej Mość Cesarzowa rosyjska oczekiwana w Rzymie. — Okolnik do agentów neapolitańskich za granicą. — Deputacje. — Nadzór więźniów w Neapolu. — Doniesienia z Sycylii.)

Do Turynu, jak donoszą pod dniem 10. b. m. przybył nowy hiszpański poseł, Don Alesandro de Castro; pan Kisielew z Rzymu w przejeździe do Nissy. Jej Mość Cesarzowa rosyjska wyjeżdża jak słychać do stolicy apostolskiej około Wielkanocy w towarzystwie Olgi Księżny wirtemberskiej. W Turynie wątpią, by się Cesarz Aleksander i Napoleon w Nissy zjechać mieli. Mało też pewnością, by Król Wiktor Emanuel rozpoczął nowe z Rzymem układy.

Rzym, 6. lutego. Po zmianie dawniejszego planu podróży nie widać z pewnością, kiedy tutaj zjedzie Cesarzowa rosyjska. Rosyjski poseł przy dworze Stolicy Apostolskiej pan Kisielew wyjechał do Nissy powziąć rozkazy Jej Mości Pani. Temi dniami spodziewany jest z powrotem. Według poprzednich wiadomości zdaje się że Cesarzowa stanie tu dnia 14. marca. Na przyjęcie jej już, oddawna jest wszystko przygotowane w pałacu Ron-

Do *Gazz. di Venezia* piszą z Rzymu pod dniem 7go b. m.: „Ministryum neapolitańskie rozesało do swoich agentów przy obcych dworach okólnik, w którym powiedziano, że Król Jego Mość zamysła postępować drogą łaski, dlatego upoważnia się agentów dyplomatycznych do wydawania paszportów znajdującym się za granicą poddanym neapolitańskim, ażeby do ojczyzny powrócić mogli.“

Ponawiane akta łaski Jego Świątobliwości Papieża, sprawiły że teraz w Rzymie bardzo mało przestępców politycznych w więzieniu.

W *Gazz. uffic. di Napoli* z dnia 5. b. m. czytamy: Na zamku w Kaserta, gdzie obecnie przebywają Ich Mość Król i Królowa, przybywają codziennie liczne deputacje z najodleglejszych miejsc królestwa, pragnąc złożyć Królowi Jego Mości swe gratulacje, z powodu szczęśliwego ocalenia. Z ojcowską życzliwością przyjmuje Król tak te dowody szczerego przywiązania, jako też stosowne oświadczenia osób, które się zbliżają do monarchy na audyencyach lub na codziennych przechadzkach.

Giorn. uff. di Napoli zawiera dekret królewski z 9go b. m., mocą którego kierunek moralny i religijny w więzieniach centralnych w Salerno, Aquila i Potenza co do więźniów męskich poruczono księżom Jezuitom, a co do płci żeńskiej Siostron miłosierdzia.

Z *Palermo* i *Cefalu* donoszą o morderstwach politycznych dokonanych i zamierzonych, a które mają być dalszym ciągiem planów rozpoczętych ostatnim powstaniem.

Królestwo Polskie.

(Ulaskawienia.)

Gazeta Warszawska z dnia 15. lutego donosi: Najjaśniejszy Pan na przedstawienie jo. namiestnika Królestwa najmiłościwiej dozwolił raczy, przebywającym we Francji wychodźcom polskim: Feliksowi Stronczyńskiemu, Hieronimowi Osuchowskiemu i Błażejowi Kalisz, powrócić do Królestwa na zasadach najwyższego ukazu z d. 15/27. maja 1857 roku.

Azya.

(Pocztą chińska. — Wypadki i wiadomości bieżące. — Działania Anglików pod Buszyrem.)

Otrzymałe z Kantonu na Hongkong wiadomości sięgają po dzień 22. grudnia po południu, a z Hongkongu po dzień 23go. Paropływ „Thistle“, który je przywiózł, spotkał się na rzece z dwoma oddziałami łodzi; uderzyły one na paropływ i zabiły mu lub pokaleczyły kilka ludzi. Kanton bombardowano ciągle i sądzą, że wkrótce całe miasto w gruzy zapadnie, tak że proponowane przez dziennik *Friend of China* przyłączenie jego do posiadłości angielskich nie wielką korzyść przyniesie. Z drugiej strony przyrzekli mandarynowie powstaniem zbiegłym do Hongkongu przebaczenie winy i inne nagrody, jeśliby osady angielskie podpalili. Chińczycy przytrzymali także 12—14 obcych, a między tem i pewnego p. Cowpe'a. Według dzienników z Colombo wysłano do Chin tamtejszy pułk strzelecki (Ceylon Rifle).

Wychodzący w Szanghae dziennik *North-China Herald* z 20. grudnia (kuryer z Szanghae do Pekinu potrzebuje 15 dni czasu do podróży tam i na powrót) utrzymuje, że w Pekinie mają już wiadomość o wypadkach, jakie zaszły w Kantonie. Cesarz pragnie jak słyhać pokoju i mianował komisarza, który jest już w drodze do Kantonu i ma rozkaz załatwienia w dobry sposób sporu z cudzoziemcami. Dano mu obszerne pełnomocnictwo, a w razie potrzeby może dozwolić obcom wolnego do Kantonu przystępu. Tymczasem zaś zawiadomiono już wicekróla Jeh o zamiarach Cesarza, lecz stanowcze rozstrzygnięcie sporu nastąpi dopiero po przybyciu komisarza.

W Hongkong (30. grudnia) rozeszła się wiadomość, że gubernatora Jeh, któremu przypisują winę podpalenia faktoryi angielskich, złożono z urzędu, a natomiast mianowano innego nazwiskiem E'leang, potąd namiestnika w Cze-kiang a dawniej prefekta w Kwank-czu-fu, gdzie podczas wojny ostatniej miał udział w negocjacyach względem oznaczenia kwoty kontrybucyjnej od Kantonu.

O usposobieniu ludności w Kantonie i miejsc w okolicy tamtejszej świadczy najlepiej proklamacya „znakomitych mieszkańców i pospólstwa tego miasta, tudzież ludności wiejskiej z włości należących do Kantonu“, w której nie kryją się z niechęcią swoją do obcych.

Komisarz amerykański, p. Parkes, wydał do krajowców swoich okolnik z 27. grudnia z tem oświadczeniem, że stosunki jego z namiestnikiem cesarskim nie są najlepsze, i że tak dla ochrony interesów unii amerykańskiej w Chinach, jak i dla przywrócenia potrzebnego porozumienia między obydwojma rządami nie są dostateczne środki, jakimi teraz rozrządza.

Strata z przyczyny spalenia faktoryi angielskich jest bardzo znaczna, a szczególnie ubolewać należy słusznie nad zburzeniem drukarni dr. Williams'a z bogatym zasobem czcionek chińskich, które drukowano słownik dr. Morrison'a. Oprócz czcionek i pras drukarskich zniszczało także i bardzo wiele książek chińskich odnoszących się do tego kraju, i był to zbiór wszystkich prawie dzieł, jakie w przeciągu ostatnich lat 24 wyszły z tej drukarni.

O szerzeniu się rewolucyi nie otrzymano jeszcze bliższych szczegółów. Słyhać tylko z pogłoski, że współzawodnik Szy-Takaj wracając z armią 40.000 żołnierza z Kiangsy schwytał i zabił króla północnego Wej-Czangwuj'a za to, że zamordował króla wschodniego, Jang-Syn'a. Dziennik *North-China Herald* nadmienia przy tej sposobności, że Hung-Siutsujen, jeśli jeszcze żyje, może teraz przy pomocy swych współzawodników i pozbywszy się współzawodników — trzymać się polityki rozumniejszej, lub przynajmniej wzbudzić podwładnym swym wszelkich środków gwałtownych i okrutnych.

W Hongkong tworzą się wielce pogłoski, jakoby zamieszkał w tem mieście wychodźcy chińscy umówili się tajemnie z mandarynami, i zamierzali miasto podpalić. Mieszkańcy utworzyli milicję zbrojną, porozstawiali silne straży wojskowe i urządzili korpus pompierów. Oprócz tego znajduje się w porcie jeden okręt wojenny. W sąsiednich dystryktach chińskich wydano jak słyhać proklamacye ogłaszające zdracę każdego Chińczyka, co by w Hongkongu

lub u obcych mieszkał, a osiedli w mieście tem Chińczycy spodziewają się silnej od władz angielskich ochrony, zwłaszcza że mandaryni mogliby łatwo zemstę swą wyrzucić na ich krewnych w Chinach osiadłych. Obawiają się, by z powodu kroków wojennych nie odcieło lub nie utrudniono dowozu żywności do Hongkongu.

Wiadomości z **Bombaju** są z 16. stycznia. Z Buszyru przybywały codziennie paropływy i okręta transportowe dla zabrania posiłków. Składać się one mają z korpusu 20.000 i spodziewają się, że armia wschodnio-indyjska będzie postawiona na stopę odpowiednią potrzebie. Naczelnym komendantem floty, sir Henry Leeke wrócił do Bombaju i podobno tam już pozostanie. Zarzucają mu, że dał wysłiznąć się znacznemu korpusowi perskiemu wraz z artylerją niedaleko zatoki Hullila, a który można było łatwo odciąć i zabrać w niewolę, gdyby admirał poszedł za radą generała Stalker'a i łodzie kanonierskie ustawił w sposób należyty. Generał Outram wyruszył z sztabem swoim 16. stycznia do Buszyru. Znajdujące się w tem miejscu wojska angielskie oszańcowwały się o półtora niemal mili od warowni niedaleko studni, a w mieście pozostały tylko dwa pułki. Korpus perski liczący 12 do 15.000 żołnierza stać ma niedaleko i zagraża obozowi angielskiemu. Stan zdrowia armii angielskiej jest pomyślny, choć nocny mocno jednak jej dokucza, a że wojska leżą o dwie mile od brzegu morskiego, przeto idzie i dowóz żywności z wielką trudnością. Wojsko angielskie nie pomknie się zapewne prędzej w głąb kraju, aż wprzód otrzyma posiłki. — W Bombaju przysposabiają baraki drewniane dla 5000 żołnierza; formują też i korpus dla dostawy lądowej, a mianowanie pułkownika komendantem jazdy sprawiło w armii jak najlepsze wrażenie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 18. lutego. Wczoraj wieczór renta 3proc. 68.97½. Zapewniają, że Feruk Khan nieodjedzie do Londynu, gdyż układy z lordem Cowley nieodniosły pomyślnego skutku. Hrabia Kisselew powrócił z Nissy. Zgromadzeniu prawodawczemu przedłożono wniosek względem rocznej dotacyi 100.000 franków dla marszałka Pelissier.

Genua, 16. lutego. Marynarka wojenna przeniesiona będzie z pewnością do Spezyi, a lazaret z Murignano do Nissy. Dziennik *Italia e popolo*, organ Mazziniego przestał wychodzić.

Florencya, 15go lutego. Familia Wielkksiążęca i J. M. Król bawarski zaszczytli obecnością swoją świetny bal ambasadora austriackiego barona Hügel.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 20. lutego. Naszym dzisiejszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy (80 funtów węd.) po 4r.22k.; żyta (73 funt.) 2r.3k.; jęczmienia (66 funt.) 1r.50k.; owsa (48¾ funt.) 1r.20k.; grochu 2r.56k.; fasoli 2r.53k.; kartofli 1r.17k.; — węd. cetnar siana kosztował 50k., słomy paszunistej 37k., podściółki 29k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 9r.20k. m. k. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon.	konw.	4	46
Dukat cesarski	4	46	4	49
Półimperyal zł. rosyjski	8	18	8	22
Rubel srebrny rosyjski	1	36½	1	37½
Talar pruski	1	32	1	34
Polski kurant i pięciotłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	82	36	83	5
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	79	36	80	—
5% Pożyczka narodowa	85	40	86	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. lutego.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—	—
„ sprzedał „ „ 100 po	83	—	—
„ dawał „ „ za 100	82	30	—
„ żądał „ „ za 100	—	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	32½	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 17. lutego.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto 85½ 85 84½ 84½	84½ 84½	84½ 84½
detto pożyczki narod.	5% „ 87½ 87½ 87½	87½ 87½	87½ 87½
detto „ „ 4½% „ 75½ 76 76	75½ 76	76 76	76 76
detto „ „ 4% „ 67½ 67½	67½ 67½	67½ 67½	67½ 67½
detto „ „ 3% „ — —	— —	— —	— —
Pożyczka z losami z r. 1834	300	300	300
detto „ „ z r. 1839	—	—	—
detto „ „ z r. 1854	111½ 111½	111½ 111½	111½ 111½
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% — —	— —	— —
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% 88 88½ 88½	88½ 88½	88½ 88½
detto galicyjskie i węgierskie	5% 80½ 81 81½	81½ 81½	81½ 81½
detto krajów koron.	5% 86 86½ 86½	86½ 86½	86½ 86½
Akcyje bankowe	1049	1049	1049
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty	—	—	—
za 12 miesięcy za 100 złr.	—	—	—
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	600 601½	600	600
Akcyje austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu	291¼ 291¼ 291¼	291¼ 291¼	291¼ 291¼
na 500 złr. (30% wpłacone)	291¼ 291¼ 291¼	291¼ 291¼	291¼ 291¼

	za sto	w przecięciu
detto na 130 zlr. czyli 325 frank.	314 ³ / ₄	314 ³ / ₄
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	2318 ³ / ₄	2297 ¹ / ₂
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 zlr.	—	—
Akeye kolei Cesarzowy Elż. na 200 zlr.	205 ¹ / ₂	205 ¹ / ₂
Akeye południowo-póln. niem. kolei komunika-	—	—
cyjnej na 200 zlr.	223 ¹ / ₄	223 ¹ / ₄
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	590 592	591

Wiedeński kurs weksłów.

	Dnia 17. lutego.	w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	87 ¹ / ₂	87 ¹ / ₂ 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	104 ³ / ₄ 105	104 ⁷ / ₈ uso.
Berlin za 100 tal. prus.	—	3 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	103 ⁷ / ₈	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	121 ¹ / ₄	121 ¹ / ₄ 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	77 ¹ / ₄	77 ¹ / ₄ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-10 ¹ / ₂ 11 11 l.	10-11 3 m.
Lyon za 300 franków	121 ¹ / ₈	121 ¹ / ₈ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104 ¹ / ₄ 1/4 l.	104 ¹ / ₄ 2 m.
Marsylia za 300 franków	121 ³ / ₄ 7/8	121 ³ / ₄ 2 m.
Paryż za 300 franków	122 122 l.	122 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	266 ¹ / ₂	266 ¹ / ₂ 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	T. S.
Cesarskie dukaty	7 ³ / ₄	7 ³ / ₄ Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 86⁷/₈—87. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 91¹/₂.
—92. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95¹/₂—96. Obligacje długu państwa 5%
84³/₄—84⁷/₈, detto 4¹/₂ % 75¹/₄—75⁷/₈, detto 4% 67—67¹/₄, detto 3% 50³/₄—51.
detto 2¹/₂ % 42³/₄—43, detto 1% 16¹/₄—17. Oblig. Glogn. z wypłatą 5%
95 —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 —. Detto Peszt. 4%
94 —. Detto Medyol. 4% 93¹/₂ —. Obligacje indemn. niższ. austr.
5% 88—88¹/₄. Galic. i węgier. 5% 80¹/₂ —. 81. Detto innych krajów koron.
85¹/₂ — 86. Obl. bank. 2¹/₂ % 63 — 63¹/₂. Pożyczka loter. z r. 1834 300 —
301. Detto z r. 1839 137¹/₂ — 138. Detto z r. 1854 111 — 111¹/₄. Renty
Como 14¹/₄ — 14¹/₂.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Póln. Oblg. Prior. 5% 86¹/₂ — 87.
Glognickie 5% 82 — 83. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 84 — 85. Oblg.
Lloydy (w srebrze) 5% 92—93. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po
275 frank. za szt. 115—116. Akeye bank. narod. 1046 — 1047. Akeye
c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 290—290¹/₄. Akeye niż. austr. tow. eskomp.
120 — 120¹/₂. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 260 — 261. Detto
póln. kolei 228³/₄ — 229. Detto tow. żel. za 500 frank. 314 — 314¹/₄.
Detto tow. żelgł. parowej 593 — 595. Detto 13. wydania 590 — 591. Detto
Lloyda 425 — 426. Peszt. mostu łańcuch. 76 — 77. Akeye mlyna parowego
wiad. — 70. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 28 — 30. Detto 2.
wydania 34 — 40. Esterhazy losy 40 zlr. 76¹/₂ — 77. Windischgrätz losy
23³/₄ — 28. Waldsteina losy 25³/₄ — 26. Keglevicha losy 12³/₄ — 13. Ks.
Salma losy 39³/₄ — 40. St. Genois 38¹/₄—38¹/₂. Palfego losy 39¹/₂ — 40. Cla-
rego 38¹/₄ — 38¹/₂.

Amsterdam 2 m. 87¹/₂. — Augsburg Uso 104⁷/₈. — Bukareszt 31 T. 266¹/₂ —
Konstantynopol 31 T. 449. — Frankfurt 3 m. 104. — Hamburg 2 m.
77¹/₄. — Liwna 2 m. 106¹/₄ t. — Londyn 3 m. 10-10¹/₂ t. — Medyolan 2 m.
104 t. — Paryż 2 m. 122 t. — Cesarskie dukaty w agio 7⁷/₈ —.
— Napoleonor 8 — 9. — Angielskie Sover. 10 14 — —. Imperyal
Ros. 8 — 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. lutego.

Oblig. długu państwa 5% 84¹/₁₆; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 —;
3% —; 2¹/₂ % —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr.
—; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw.
—. Akeye bank. 1040. Akeye kolei póln. 2265. Glognickiej kolei żelaznej
—. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd
—. Galic. listy zast. w Więdnii —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa
eskomtowego a 500 zlr. 600 zlr.
Amsterdam l. 2 m. 87¹/₂. Augsburg 104⁵/₈ 3 m. Genua — l. 2 m. Frank-
furt 103⁵/₈ 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwna — l. 2 m. Londyn 10 — 10.

2 m. Medyolan 103. Marsylia —. Paryż 121¹/₂. Bukareszt 266. Kon-
stantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7³/₄. Pożyczka z r. 1851 5%
lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych kra-
jów koron. 80¹/₄. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 110¹/₂. Pożyczka nar-
dowa 86³/₈. C. k. austr. akeye skarh. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akeye
c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 285¹/₂. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye
zachodniej kolei żelaznej 203.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. lutego.

Hr. Drohojewski Szymon, z Husiatyna. — PP. Drohojewski Wład., c. k.
kanc. jenr. konsulatu, z Bełzca. — Huppen Maryan, z Kozłowa. — Koszowski
Stan., z Łanowiec. — Mrozowski Jan, z Sokółki. — Łaczyński Hip., z Liska.
— Zadurowicz Zbuzg., z Czerniowiec. — Postruski Józef, z Wojniłowa. — Pa-
para Henr., z Zubowost, w Nowosylko Mik. i Czerwiński Tyt., z Więdnia. —
Kostecki Józef, ze Sambora. — Siemianowski Maks., c. k. radca namiestnictwa,
z Lewoczy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. lutego.

Hr. Skarbek Alf., do Tarnopola. — PP. Mochnacki Osw., do Ząbkowic.
— Męciński Franc., do Szkl. — Dr. Kucharski Jan, c. k. prof., do Trembo-
wli. — Hohendorf Eust., do Bura. — Niezabitowski Włod., do Uherzec. — Wik-
tor Jan, do Zarszyna. — Lüdser, ces. ros. generał-adjutant i Dr. Kabath, adw.
kraj., do Dembicy. — Schmidt, c. k. kapitan, do Bartatowa. — Paschma, c. k.
komis. polic., do Dembicy. — Wiktor Jakób, do Przemyśla. — Polanowski St.,
do Moszkowa. — Nikorowicz Mik., do Ulwówka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. spro- wadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza według wilgo- tności	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
s. god. zrana	329.90	— 5.0°	89 6	południowy	sl. pochmurno
2. god. popoł.	329.73	+ 3.0°	67.5	"	"
10. god. wiecz.	329.99	— 1.5°	85 0	"	" jasno

T E A T E R.

Dziś: przedst. niem.: „Der Kurmärker und die Pi-
carde“ poprzdzi: „Der Rechnungsrath und seine
Tochter.“ Drugi występ gościnny Miss Lidy Thompson.
Jutro: dramat polski: „Marya Joanna“ czyli „Kobieta z
gminu.“ (Występ gościnny pani Aszpergerowej.)

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 24. lutego: Licytacja realności nr. 74 w Huczku w Dobromilu.
Dnia 26. lutego: Licytacja sum Ludwika Piątkiewicza we Lwowie. —
Licytacja obligacji indemnizacyjnych w Samborze — Wydzierżawienie do-
chodów z dóbr Zaśkowiec w Gródku. — Licytacja rozmaitego materiału
na tartakach w Dolinie. — Licytacja na wystawienie budynków parafialnych
tutzież na restaurację kościoła gr. kał. w Kaluszu. — Licytacja na dostawę
żywności dla wojska w Mościskach.

Dnia 27. lutego: Wydzierżawienie dóbr Piotrow i Siekierzyn w Sta-
niśławowie. — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Sądowej
Wiszni.

Dnia 28. lutego: Licytacja na zrestaurowanie kilku kanałów przy go-
ścińcach w Przemyślu.

Dnia 2. marca: Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Sośnicy.

Dnia 4. marca: Licytacja realności nr. 187 w Czerniowcach.

Dnia 5. marca: Licytacja realności nr. 50 i 117 w Samborze. — Li-
cytacja obligacji indemnizacyjnych na imię Wgo Adama Kowalskiego w Prze-
myślu.

Dnia 10. marca: Wydzierżawienie gruntów należących do funduszu reli-
gijnego na Stryjskiem przedmieściu we Lwowie.

KRONIKA.

Z Bajrutu donoszą z 31. stycznia: J. Eminencya kardynał-arcybiskup
wiedeński przysłał tu kamień granitowy już wygładzony i z tego rodzaju, z ja-
kiego w Więdnii wyciosano pomnik na cześć Cesarza Józefa; ma on być ka-
mieniem węgielnym do przyszłego w Jerolimie domu gościnnego dla pielgrzy-
mów austriackich. Kamień ten 2 stóp długi, a na jedną szeroki i wysoki nosi
napis: *Piis Peregrinantibus ex Imperio Austriae MDCCCLVI*. C. k. konsul
austriacki w Jerolimie odbył 31. grudnia r. z. uroczystość położenia kamie-
nia węgielnego, a równocześnie wmurowano także cylinder poświęcony z kilkoma
monetami, z dokumentem podpisanym przez konsula austriackiego. Na uroczy-
stości tej byli obecni gubernator Jerolimy i wszyscy zamieszkali w tem mie-
ście poddani austriacy.

Dzienniki francuskie donosiły niedawno, jakoby Cesarzowi Francuzów
zrobiono dar z dawnego kościoła św. Anny. Wiadomość ta się nie sprawdza,
gdyż rząd turecki oddał świątynię tę na powrót wyznawcom obrządku rzyms-
kiego w Jerolimie, a odnoszący się firman nie wspomina wcale o darowaniu
Francji tego kościoła.

Liczba przybyłych tego roku pielgrzymów do Jerolimy jest tak wielka,
że już teraz brak pomieszczenia dla nich. Do wielkonoicy spodziewają się prze-
szło 10.000 pielgrzymów.

— W ciągu roku zeszłego w mieście Warszawie znajdowało się zakła-
dów publicznych, a mianowicie: aptek 26, razur 108, łaźni parowych 6, łaźnie-
nek z wannami 7, cukierni 36, restauracji 13, hoteli 18, domów zajezdnych 22,
traktierni 17, garkuchni ordynaryjnych 70, bilardów 161, kawiarni 306, szynków
wódzanych 567, szynków piwnych 139, rajtszul 2.

— Do charakterystyki teraźniejszego parlamentu angielskiego posłużyć
mogą następujące szczegóły: W Izbie niższej zasiada: 6 admirałów, 2 koman-

dorów, 3 kapitanów okrętowych, 3 generałów, 1 generał-porucznik, 5 generał-
majorów, 23 pułkowników, 33 podpułkowników, 23 majorów, 54 kapitanów ar-
mii, 13 poruczników i 6 kornetów (nie licząc jeszcze i znacznej liczby ofice-
rów niezostających w czynnej służbie), dalej 111 adwokatów, 8 namiestników
powiatowych i 273 wice-namiestników, a oprócz tego wielu dyrektorów kolei
żelaznych. W Izbie wyższej zasiada: 11 admirałów, 2 kapitanów okrętowych,
2 marszałków polnych, 8 generałów, 1 generał-porucznik, 8 generał-majorów, 33
pułkowników, 5 podpułkowników, 4 majorów, 9 kapitanów z armii lądowej, 2
poruczników, 1 kornet 9 prawników, 77 namiestników powiatowych i 87 wice-
namiestników.

Dodatek tygodniowy

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Rozprawy Alexandra hr. Stadnickiego. „Do historii praw prze-
ciwko lichwie“ dokończenie:

V. O zniesieniu lub modyfikacji istniejących praw w państwie au-
stryackiem przeciwko lichwie.

2. Obrot krajowego w listopadzie roku 1856. Przywóz i wy-
wóz.

3. Galicyjskie fabryki cukru. Wykaz spotrzebowanej ilości buraków
w listopadzie i w grudniu 1856.

4. Dokument z r. 1428. Pilzno. Władysław Jagiełło, powołując się
na przywilej Kazimierza W., uwalnia Pilznian od opłaty cła i targowego w Woj-
niczu.